

Słowo Boże: Rz 5,1-5

Zdarzenia - Słowo Boże: Rz 5,1-5

Tytuł	Słowo Boże: Rz 5,1-5
Kiedy	Pt, 14. sierpień 2026

Opis

Słowo Boże:	Rz 5,1-5
-------------	----------

"Dostąpiwszy więc usprawiedliwienia przez wiarę, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu uzyskaliśmy przez wiarę dostęp do tej łaski, w której trwamy i chlubimy się nadzieją Chwały Bożej. Ale nie tylko to, lecz chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że UCISK WYRABIA WYTRWAŁOŚĆ, A WYTRWAŁOŚĆ - WYPRÓBOWANĄ CNOTĘ, WYPRÓBOWANA CNOTA ZAŚ - NADZIEJĘ. A nadzieja zawieść nie może, ponieważ Miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany."

P: Oto Słowo Boże! — W: Bogu niech będą dzięki!

Pomoc w rozważaniach:

- To Słowo Boże tłumaczy nam, że ucisk spowodowany różnymi trudnościami przynosi nam Błogosławieństwo, jeśli te trudności znosimy z cierpliwością. Najlepszy tego przykład dał nam sam Jezus Chrystus, cierpliwie cierpiąc, zwłaszcza na drodze krzyżowej, oraz podczas straszliwych męk konania, aż do samej śmierci.

- Tej pięknej i owocnej sztuki świętego życia nauczyli się od Jezusa Jego Apostołowie. Podczas ewangelizacyjnych misji, głosząc odważnie Słowo Boże, musieli wiele wycierpieć i wszystko cierpliwie znieść. - Św. Paweł wylicza nam całą litanię swoich cierpień. Ile cierpliwości musiało go to wszystko kosztować, ale jakie wspaniałe owoce dziś z tego czerpać mogą wszyscy, którzy chcą naśladować go: **"Są sługami Chrystusa? Zdobędę się na szaleństwo: Ja jeszcze bardziej! Bardziej przez trudy, bardziej przez więzienia; daleko bardziej przez chłosty, przez częste niebezpieczeństwa śmierci. Przez Żydów pięciokrotnie byłem bity po czterdzieści razów bez jednego. Trzy razy byłem sieczony różgami, raz kamienowany, trzykrotnie byłem rozbitkiem na morzu, przez dzień i noc przebywałem na głębinie morskiej. Często w podróżach, w niebezpieczeństwach na rzekach, w niebezpieczeństwach od zbójców, w niebezpieczeństwach od własnego narodu, w niebezpieczeństwach od pogan, w niebezpieczeństwach w mieście, w niebezpieczeństwach na pustkowiu, w niebezpieczeństwach na morzu, w niebezpieczeństwach od fałszywych braci; w pracy i umęczeniu, często na czuwaniu, w głodzie i pragnieniu, w licznych postach, w zimnie i nagości, nie mówiąc już o mojej codziennej udręce płynącej z troski o wszystkie Kościoły. Któż odczuwa słabość, bym i ja nie czuł się słabym? Któż doznaje zgorszenia, żebym i ja nie płonął? Jeżeli już trzeba się chlubić, będę się chlubił z moich słabości. Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ten, który jest błogosławiony na wieki, wie, że nie kłamię."** (2 Kor 11,23-31).

- Także historia Hioba powinna otworzyć nam oczy na to, co człowiek może osiągnąć w swoich utrapieniach, jeśli wytrwa wszystkie próby w wielkiej cierpliwości, wierności i miłości do Boga. Nie zapominajmy przy tym nigdy, że cierpienia nie pochodzą od Boga, lecz jedynie od sprawcy grzechu i śmierci - od diabła, od szatana. Bóg wprawdzie dozwala na trudności, dopuszcza je, ale jednocześnie udziela pomocy i innych łask wszystkim, którzy Go o to pokornie proszą i współpracują z Łaską. - O tym mówi św. Paweł: **"Za Łaską Boga jestem tym, czym jestem, a dana mi Łaska Jego nie okazała się daremna; przeciwnie, pracowałem więcej od nich wszystkich, nie ja, co prawda, lecz Łaska Boża ze mną."** (1 Kor 15,10).

- Św. Paweł, zachęcając wszystkich do udziału w Nowej Ewangelizacji, ma prawo powiedzieć: **"Weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii według Mocy Boga!"** (2 Tm 1,8).

- Czy moje cierpienia i trudności znoszę cierpliwie i czy przez wiarę szukam w Słowie Bożym pocieszenia i siły, które poprowadzą mnie do zwycięstwa?
- Czy mam cierpliwość dla samego siebie, gdy mimo moich rozlicznych starań, trudów i wysiłków, ponownie popadam w te same błędy, które jednak mogę wykorzystać do poznania mojej wielkiej słabości, a często i bezradności oraz do ćwiczenia się w coraz większej pokorze przed Bogiem?

W świetle Słowa Bożego - czyniąc dobre postanowienie - przeprośmy Boga za wszelkie nasze zaniedbania, winy i grzechy, z pokorą prosząc o ich przebaczenie

Modlitwa dnia:

Módlmy się: Boże, Ty przez uniżenie się Twojego Syna podźwignąłeś upadłą ludzkość, udziel swoim wiernym duchowej radości i spraw, aby oswobodzeni z niewoli grzechu osiągnęli wieczne szczęście. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.